

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa L. J.

przeciwko O. Spółce z o.o. w P.

o zapłatę diet i ryczałtu za noclegi z tytułu zagranicznych podróży służbowych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w dniu 8 listopada 2018 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 25 kwietnia 2018 r., sygn. akt III APa [...],

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 25 kwietnia 2018 r., po rozpoznaniu apelacji powódki, uchylono wyrok Sądu Okręgowego w R. z dnia 21 listopada 2017 r., mocą którego oddalono powództwo L. J. przeciwko O. Sp. z o.o. w P. o zapłatę diet i ryczałtu za noclegi z tytułu zagranicznych podróży służbowych.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że M. J. (mąż powódki) był kierowcą pozwanej Spółki. U pracodawcy obowiązywał regulamin wynagradzania, przewidując diety za podróże służbowe w wysokości określonej w załączniku oraz zwrot kosztów noclegu (ryczałtu z tego tytułu) według przepisów wydanych na

podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Jednak ryczałt nie przysługiwał w razie, gdy samochód był wyposażony w miejsce do spania. W ocenie Sądu Okręgowego powódka nie udowodniła dochodzonego roszczenia. Przede wszystkim powódka twierdziła, że diety nie zostały wypłacone, mimo iż dokumenty pozwanego wykazały płatności tego świadczenia. Z kolei odnośnie do wypłaty ryczałtu – zdaniem Sądu Okręgowego – powódka nie wykazała miejsc wyjazdów oraz ich częstotliwości, co finalnie uzasadniło oddalenie powództwa.

Sąd odwoławczy uznał, że powództwo zostało oddalone przedwcześnie, bez zbadania podstawy faktycznej, prowadząc do nierozpoznania istoty sprawy. Uzasadniając to stanowisko, Sąd Apelacyjny odwołał się do pojęcia podróży służbowej i przepisów ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1155) oraz wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 i w końcu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 28).

W tej sytuacji – w ocenie Sądu Apelacyjnego – ustalenia wymaga, czy pracownik odbywał podróże służbowe i czy z tego tytułu miał prawo do diet, a jeżeli tak to w jakiej wysokości oraz czy nabył prawo do ryczałtu za noclegi w związku z tymi podróżami. Dotychczas nie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe, co uzasadnia przesłankę skierowania sprawy do ponownego rozpoznania w myśl art. 386 § 4 k.p.c. Termin „nierozpoznanie istoty sprawy” został już wyjaśniony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (na przykład wyrok z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22). Dodatkowo Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko powódki, że doszło do naruszenia art. 6 k.c. w związku ze zmianą rozkładu ciężaru dowodowego w sprawie, w szczególności, gdy przepisy płacowe nie są zbudowane przejrzystości (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2017 r., II PK 184/16, LEX nr 2338032). Nadto pominięte zostały dowody (odczyty z kart kierowcy), które mogą rzucić inne światło na kwestię wypłaty diet pracownikowi. W końcu to na pracodawcy spoczywa obowiązek prowadzenia ewidencji czasu pracy (art. 149 k.p.), wzmocniony art. 25 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców. Pozwany wiedział już wcześniej (niż termin przedawnienia) o wytoczonym powództwie i powinien był być przygotowany do wykazania prawidłowego

rozliczenia pracownika. Sumarycznie Sąd Okręgowy nie ustalił podstawy faktycznej a ona nie może być od początku konstruowana w postępowaniu odwoławczym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2017 r., IV CZ 18/17, LEX nr 2340603). Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł w myśl art. 386 § 4 k.p.c.

Zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego złożył pełnomocnik strony pozwanej, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 386 § 4 zdanie 1 k.p.c., przez jego błędne zastosowanie w sytuacji, gdy w sprawie nie zachodziły żadne podstawy opisane w tej normie. Mając powyższe na uwadze, domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] oraz orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne. Już na wstępie należy wskazać na charakter złożonego środka w trybie art. 394¹ § 11 k.p.c., który zamyka się w płaszczyźnie formalnej (procesowej) kontroli zaskarżonego orzeczenia, a zwłaszcza na przesłankach uchylenia rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. W ten sposób ukształtowane warunki brzegowe wykluczają ingerencję w merytoryczne stanowiska orzekających Sądów, co zdaje się kontestować strona pozwana w zażaleniu jak i powodowa w odpowiedzi na nie. Zakres kontroli, w tym trybie, ogranicza się do weryfikacji wskazanej przez Sąd odwoławczy podstawy prawnej uchylenia zaskarżonego wyroku. W sprawie chodzi o art. 386 § 4 k.p.c.

Przywołana norma posługuje się dwiema przesłankami uzasadniającymi uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Są nimi nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W każdym z obu przypadków uchylenie wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. nie jest obligatoryjne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 146/98, LEX nr 50651). Tego rodzaju dyrektywa powinna oddziaływać w szczególności w sporach

z zakresu prawa pracy, a to w kontekście postulatu szybkości postępowania i tym samym definitywnego rozstrzygnięcia o uprawnieniach pracowniczych.

Dodać do tego należy, że przesłanka „nierozpoznanie istoty sprawy” jest w orzecznictwie rozumiana jednolicie. Rozpoznanie istoty sprawy jest pojęciem węższym, niż samo rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22). Oznacza ono zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów pozwanego. Rozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd wydaje wyrok stanowiący odpowiedź na żądanie powoda (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 2 października 2002 r., I PKN 482/01, LEX nr 577445; 8 grudnia 2016 r., II PK 264/15 i wskazane tam orzecznictwo).

Nadto art. 386 § 4 k.p.c. ma charakter normy szczegółowej, a to z kolei zgodnie z dyrektywą *exceptiones non sunt excendendae* nie upoważnia do rozszerzającej wykładni jego treści. Następstwem przyjęcia tego rodzaju opcji interpretacyjnej jest konstatacja o enumeratywnym wskazaniu przypadków, w których może dojść do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W systemie apelacji pełnej, która zakłada kontynuację postępowania, celem postępowania przed Sądem odwoławczym jest zakończenie sporu między stronami, a na przeszkodzie temu nie stoi potencjalny obowiązek poszerzenia materiału dowodowego. W razie takiej konwersji Sąd odwoławczy będzie zobligowany do dokonania własnych ustaleń faktycznych, a następnie dokonania wykładni podstawy prawnej rozstrzygnięcia.

Ad casum ten proceder był ułatwiony, skoro dostrzeżono wyrażone w judykaturze Sądu Najwyższego poglądy, które w przedmiocie prawa do ryczałtu za noclegi w podróży służbowej kierowców w transporcie, obrazuje uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 28).

Nie oznacza to jednak, że system apelacji pełnej w każdym wypadku uzasadnia kontynuację postępowania. W sytuacji oddalenia powództwa – co miało miejsce w Sądzie pierwszej instancji – bez oceny merytorycznej powództwa z racji odwołania się do ciężaru dowodu, który to zupełnie inaczej postrzega Sąd

Apelacyjny, uzasadniona była ocena o nierozpoznaniu w pierwszej instancji istoty sprawy i konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Poza zakresem ustaleń pozostały praktycznie wszystkie istotne fakty umożliwiające ocenę, czy pracodawca wywiązał się z obowiązku wypłaty należności z tytułu podróży służbowych męża powódki. W przeciwnym wypadku całość istotnych faktów byłaby rekonstruowana przez Sąd drugiej instancji, co - ze względu na specyfikę postępowania kasacyjnego (art. 398³ § 3 oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c.) - wyłączałoby instancyjny system kontroli prawidłowości tych ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., I CZ 74/18, LEX nr 2568595).

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy oddalił zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 108 § 1 w związku z art. 394¹ § 3 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).